

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 19.

Z KRAKOWA DNIA 5 MARCA 1828 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 26 Lutego.

Na Konsystorzu tajnym odprawionym w Watykanie dnia 28 Stycznia, promutował Ojciec S. na Arcybiskupstwo Warszawskie Jw. JX. Jana Pawła Woronicza, dotychczasowego Biskupa Krakowskiego, i raczył go palluszem zaszczyścić.

Jp. śląski świeżo z zaprawy do tutejszey stolicy przybyły, podać się chce zrobienia podziemney drogi pod Wisłą, któraby zastąpiła potrzebę mostu, wystawionego niemiał co rok na gwałtowność lodów i przeszkadzającego żegludze. Rokłada on tę pracę na lat trzy; pierwszy rok przeznaczona na zwiezenie materiałów, w drugim roku spodziewa się doprowadzić dzieło do połowy a w trzecim zupełnie je skończyć. Projekt jego wkrótce wyjdzie z druku w drukarni Łaskiewicza.

ZDANIE SPRAWY

Z czynności Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego od dnia

20 Lipca 1827 r. do dnia 20

Stycznia roku 1828.

(Ciąg dalszy.)

III. Wpływ i wydatki funduszków Towarzystwa.

A. Fundusze Umorzenia.

Nieplonem było doniesienie Dyrekcji Głównicy w poprzednim zdaniu sprawy, iż

ratę Grudniową 1826 roku uważać można za zapokojoną zupełnie. Dobra Skwary Dąbrowe w Województwie Płockiem, należność istannie wróciły, zaś dobra Koldów w Województwie Kaliskiem zwróciwszy całkowitą pożyczkę, jaką uzyskały, wyszły z obowiązkiem uiszczenia rat szczegółowych; rok więc 1826, pierwszy istnienia Towarzystwa, nie przedstawia tuż żadney zaległości. Ziszczyły się także nadzieie Dyrekcji Głównej, że zaległość raty Czerwcowey r. 1827 wkrótce znacznie zmniejszona zostanie, iakoż z summy 346,659 zł. Pol: gr. 25, w poprzednim zdaniu sprawy zamieszczoney, pozostaie do ściągnienia tylko summa 16,776 zł. Pol: gr. 17; zaległość ta podziela się między następujące dobra:

| | |
|----------------------------------|---------------------|
| W Województwie Krakowskiem dobra | |
| Dziaduszyce | zł. Pol: 2940 gr. 2 |
| Górki i Rowniny | — 1802 — 26 |
| Nieznanowice | — 1040 — — |

Razem zł. Pol: 5782 gr. 28

W Województwie Sandomierskiem dobra

| | |
|-----------|---------------------|
| Kochow | zł. Pol: 253 gr. 27 |
| Lipowa | — 444 — 16 |
| Pęczyce | — 290 — 24 |
| Stoki | — 2097 — 24 |
| Ulanowice | — 947 — 4 |

Razem zł. Pol: 4034 gr. 5

| | |
|-------------------------------|--------------------|
| W Woiewództwie Płockiem dobra | |
| Komonino | zł. Pol: 623 gr. 3 |
| Lubiel | — 1429 — |
| Sastrzębiec | — 812 — 6 |

Razem zł. Pol: 2864 gr. 9

W Woiewództwie Mazowieckiem dobra Michałów zł. Pol: 4095 gr. 5

Rata Grudniowa będzie zaśże łatwiejszą do ściągnięcia z tego powodu, iż bliższą jest terminu Święto-Jańskiego, który prawo do wydzierżawienia dóbr zadłużonych przeznaczyło. Dobra zalegające ratę Czerwcową, oczekując tego terminu zostawać muszą przez trzy kwartały w Administracji, która zwyczajnie nie przynosi pożądanego skutku.

Dobra powyżey wyszczególnione znajduią się w tym przypadku, i o wszystkich tylko powiedzieć możemy, iż Administracja na rzecz Towarzystwa w każdym jest zaprowadzona; lecz podług raportów Dyrekcyców Szczegółowych, tylko z dóbr Komonino w woiewództwie Płockiem złożył Administrator zł. Pol: 148, inne w wykazanej powyżey ilości, dotąd zalegają. Zbliżający się termin Świętego Jana i z nim nieuchronne dóbr wydzierżawienie, każe się niewątpliwie spodziewać, iż zaległość powyższa w krótkim czasie uiszczoną zostanie.

Przytoczyć ieszcze winniśmy, iż zamieszczone pomiędzy dobrami dłużnemi w Woiewództwie Krakowskiem dobra Górki i Rowniny, nie z własney winy w należności Towarzystwa zaległy, lecz dla wielkiej klęski, której przez nadzwyczajną burzę w upłynionym roku uległy. Za zgłoszeniem się właściciela o ulgę Art: 97 Prawa dozwoloną, zesłana Delegacyia na grunt przekonała się, że dobra te nie tylko całorocznego dochodu pozbawione zostały, ale nadto największa

część budowli zupełnie będąc zniszczoną, znacznych wymagać będzie nakładów i czasu, nim gospodarstwo do przyzwoitego stanu przywrócone zostanie. Udzieliła Dyrekcya Główna ulgę, przez rozkład należności procentowey na dwa lata, lecz więcej prawo uczynić zabraniało, a gdy dobra mimo tego nie uiszcili się w przypadającej należności, widziała się Dyrekcya Główna zmagloną potem, aby Administracyia i do dóbr tych zaprowadzona została.

Przystąpić nam teraz należy do wyjaśnienia wpływów ostatniej raty, to jest Grudniowey roku upłynionego. Wykaz pod Nreim IV dołączony, wyiaśnia stan ogólny poboru teyże raty, iak go Xięgi rachunkowe Dyrekcyci Główney przedstawiają, to jest, z dołączeniem awansów Skarkowych na amortyzacyią, tudzież poboru iednego grosza od złotego na wydatki Administracyjne przeznaczonego. Od ogólney należności poborowey w summie zł. Pol: 3,689,294 gr. 12

Strącając awans Skarbu skompensowany z raty poprzedniej, iako też udzielony na ratę bieżącą w summie zł. Pol: 203,244 gr. 8

Pozostanie do ściągnięcia z dóbr Towarzystwu zastawionych zł. Pol: 3,486,850 gr. 4

Na tę summę wypłynęło do dnia 14 Stycznia 1828 roku zł. Pol: 2,800,991 gr. 18

Zalega do tegoż dnia 685,058 gr. 16

Zaległość z ostatniej raty jest znaczna, wynosi albowiem piątą część ogólney należności poborowey, a iezeli od tey ostatniej odtrąciemy wpływy z dóbr narodowych, które Skarb publiczny bez zawodu w pier-

wszycy dniach poboru uiszczą, a które w razie upłynionej zł: 940,608 wnoszą, zaległość będzie więcej, jak czwartą częścią należności z dóbr prywatnych przypadającej. W prawdzie utrudzać to mogło stowarzszonym uiszczenie się, iż wielu z nich, mianowicie ci wszyscy, którzy po dniu 1 Kwietnia r. z. uzyskali pożyczkę obok raty bieżącej, wnieść musieli opłatę umorzenia za dwie raty poprzednie z procentem złożonym; lecz i na tę okoliczność wzgląd dając, zawsze zaległość raty bieżącej jest stopniowo większa, aniżeli kiedy z rat upłynionych. Dodać tu także winniśmy, iż chociaż znaczna część należności wpłynęła do kasy Towarzystwa przed terminem wypłat Listów Zastawnych i Kuponów, zaległość w dniu ostatnim poboru była nierównie wyższa, niżeli ostatecznie jest okazana, wynosiła bowiem 1,126,620 zł. Pol: 10 groszy, co stanowi prawie połowę należności, jaką stowarzyszeni z do'rami prywatnemi, złożyć byli w obowiązku. Wzniesić to musiało obawę w Dyrekcji Głównej nie dla tego, aby nie była pewna, iż zaległość środkami prawem wskazanemi, ni zawodnie ściągnięta być może, lecz aby to nie było oznaką zmniejszenia się tej gorliwości o dobro Towarzystwa, którą właściciele stowarzyszeni dotychczas okazywali, i która najlepszą może być rekowimą, iż instytucja w stanie świetnym utrzymywać się będzie. Wiedzą obywatele, iż za niewielką opłatą kary $\frac{1}{2}$ $\frac{2}{3}$ mogą zatrzymać należność Towarzystwa przez cały miesiąc, i że brak ten obowiązany jest zastąpić Skarb publiczny, lub bank narodowy stósowną pożyczką; lecz znać powinni i czynią to zapewne, iż Towarzystwo Kredytowe wtenczas prawdziwie ustalonym nazwać się będzie mogło, jeżeli obcy się potrafił bez podobnej pomocy, a do tego po-

trzeba, aby stowarzyszeni nie tylko uiszczali należność, ale aby ją wnosili do Kasy regularnie w terminach prawem oznaczonych. Temi powodowana uwagami Dyrekcja Główna, otrzymawszy od Dyrekcji Szczegółowych Listy zaległości, uczyniła do każdego z zalegających właścicielei stósowną odezwę o regularne wnoszenie przypadających opłat, i zniosła się z Komitetem Towarzystwa, aby podobnym opóźnieniom przez stósowne środki skutecznie nadal zaradzić. Wykaz imienny dóbr i właścicielei, którzy się do dnia 14 Stycznia nie uiszcili, załączony jest pod Nrem V.

Fundusze, o których poborze mówimy, mają głównie za cel umorzenie Listów Zastawnych wylosowanych i Kuponów półroczney prowizyi.

Wykaz pod Nrem VI. dołączony wyjaśnia, wiele z nich podług tego przeznaczenia istotnie użyto. Wyłączając z niego fundusze administracyjne, niemniej skarbowe kompensatą umarżające się, było przeznaczone na wykupienie Listów Zastawnych

| |
|--------------------------------|
| zł. Pol: 1,542,466 gr. 11 |
| Na kupony - - - 1,927,684 - 10 |

Razem zł. Pol: 3,470,150 gr. 21

| | |
|---------------------------|--------------------------|
| Z tego wypłacono istotnie | |
| za Listy Zastawne | zł. Pol: 1,279,000 gr. - |
| Za Kupony | - - - 1,456,730 - - |

Razem zł. Pol: 2,735,730 gr. -

Pozostałe dla niezgłaszających się po wypłatę zł. Pol: 734,430 gr. 21

| | |
|----------------------------|-------------|
| Z rat poprzedzających | |
| jest jeszcze do zapłacenia | |
| Z 2go półrocza 1826 r. | 54,038 - - |
| Z 1go półrocza 1827 r. | 105,044 - - |

Ogółem należy się za Listy Zastawne i Kupony 893,492 gr. 21

Dyrekcya Główna nie może więcej dla interessantów uczynić, iak wzywać ich przez pisma publiczne, aby zgłaszali się po odebranie swej należności; nawet po terminie zwyczajnym wypłat, przeznaczony był ieden dzień w tygodniu do odebrania należności za wylosowane Listy i Kupony za prostem ich okazaniem i sprowadzeniem, bez żadney formalności. Depozyta w Listach Zastawnych w Kassie Dyrekcyi Główney znajdujące się, otrzymują za Kupony natychmiast gotowiznę, zgoła Dyrekcya Główna samą wyszukuje wierzycieli, którymby się uiścić mogła. Po zaspokoiniu wszystkich zgłaszających się z Listami Zastawnemi i Kuponami do ostatniego dnia wypłat prawem oznaczonego, to jest, do dnia 20go Stycznia r. b, pozostawało jeszcze przeszło dwakroć sto tysięcy złotych przeznaczonego na ten przedmiot funduszu. Zapewniwszy sobie także Dyrekcya Główna w Skarbie publicznym pożyczkę na potrzeby Towarzystwa w ciągu roku 1828, gotową była i jest użyć tych pieniędzy na wypłacenie Listów Zastawnych i Kuponów, gdyby spodziewane od stowarzyszonych wpływy z zaległości, nie wystarczały na zaspokoinie zgłaszających się wierzycieli. Podług dotychczasowego doświadczenia nigdy brak w tym względzie uczuć się nie dał; chciała iednak Dyrekcya Główna, przez gotowość użycia wspomnioney pożyczki, zadosyć uczynić woli prawa, aby na zaspokoinie swoich wierzycieli, bez względu na zaległość u stowarzyszonych, zawsze odpowiednie posiadała fundusze.

Gdy znaczna ilość naszych Listów Zastawnych znajduje się za granicą, a szczególnie w Królestwie Pruskim, JO. Xiążę Minister Przychodów i Skarbu, uznał za rzecz potrzebną urządzić w Berlinie wypła-

ty wylosowanych Listów Zastawnych i Kuponów półroczney prowizyi, funduszami Skarbu publicznego. — Okoliczność ta nie tylko ma wielki wpływ na podwyższenie kursu Listów Zastawnych, ale nadto dla Dyrekcyi Główney w tem jest nader dogodną, iż w miyscu wierzycieli zagranicznych staje się dłużniczką Skarbu publicznego, który zawsze dla Towarzystwa Kredytowego przychylny i względny, tak pozwala urządzić należne sobie wypłaty; iak tego interes i korzyść Towarzystwa wymaga, a bez szkody Skarbu publicznego dozwolonem być może. Na wezwanie JO. Xięcia Ministra Przychodów i Skarbu udzieliła Dyrekcya Główna dla Ajencji w Berlinie wiadomość o niektórych znakach sekretnych na Listach Zastawnych i Kuponach, podług których rzetelność ich oceniona i łatwo uznana być może.

Po uskutecznieniu wypłat w każdym półroczu następuje spalenie umorzonych Kuponów w całości i Listów Zastawnych przeciętych na połowę. Umorzone przez wypłaty w terminie Czerwcowym r. z. spalone zostały na placu mennicznym, w obecności Delegowanych od Komitetu Towarzystwa, na początku miesiąca Września r. z. Spisanie dokładne protokołu pozostawiło wiadomość, iakie numera Kuponów, zostały zniszczone, pożowy zaś Listów Zastawnych przesłane są Dyrekcyiom Szczegółowym, dla dopełnienia extabulacyi, w Xiędze w Kancellaryi Ziemskiej utrzymywanej, a następnie okazania ich stowarzyszonym na zebraniach okręgowych. Do podobney czynności z wypłat upłynionego półrocza, raczą Komitety Delegowanych wyznaczyć.

b) Fundusze Administracyjne,

Oprócz należności na Administracyją rejestrami biernymi obiętej, Dyrekcya Główna

wne pobiera od stowarzyszonych opłaty za wygotowanie Listów Zastawnych stósownie do Art. 29 prawa. Należność ta w drugim półroczu 1827 r. wynosi

zł. Pol. 31,704

Numerowanie i inne wydatki wygotowania w tymże czasie przeciągu, czynią

4,035 gr. 17

Pozostaje dochodu zł. Pol. 27,668 gr. 13

O tyle więc zmniejszył się awans Skarbu publicznego, na ten przedmiot udzielony i który dotąd wynosił summe 277,897 zł. Pol. 25 gr., teraz zaś czyni złotych 249,723 gr. 12. Zmniejszać się będzie ta summa w każdym następnem półroczu, dopóki wystarczy zapas przygotowawczych Listów Zastawnych i Kuponów. Zapas ten jest jeszcze znaczny, wynosi albowiem przeszło 50,000 arkuszy i tyleż kuponów, które w stosunku opłaty Art. 29 postanowionej szacować można 120,000 zł. Pol. Pargamin i papier kuponowy w zapasie będący, ma wartości do 30,000 złotych; jeżeli więc wszystkie Listy Zastawne na pożyczkę wydane będą, jak się tego spodziewać można, wydatek na nich wygotowanie nie będzie wynosił jak 100,000 zł. Pol.; które w myśl przepisu prawa stać się muszą ciężarem Skarbu publicznego.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez trzech Kuponów białych.

Przedający żądają zł: 83 gr: 15

Kupujący ofiarują — 83 — —

Istotnie przedano.

W Warszawie dnia 25 Lutego 1828 r.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 12 do 13. — Pszenicy od 15 i pół do 18 i grosz srebr. — Jęczmienia od 13 i pół do 14 i pół. — Owsa od 8 gr. 10 do 9 poł. — Siana furę iednokonną od 16 do 28; parakonną od 30 do 38. — Słomy furę zwyczajną od 5 do 10.

Z Petersburga d. 31 Stycznia D. K.
(Z Gazety Senackiej.)

J. K. M. Xiążę Fryderyk, syn J. K. M. Xięcia Pawła Wirtembergskiego, przybył do tutejszej stołicy.

Przez Naywyższe Ukazy J. C. Mości do Rządzącego Senatu, wydane dnia 20go Stycznia:

Radca Dworu Daszkow, przeznaczony do sprawowania obowiązków Vice-Gubernatora Chersońskiego.

Prokurator Odeskiego Sądu handlowego, Radca Kollegjalny Krosnowski, przy uwolnieniu dla starości i chorowitości ze służby, z najmiłościwszych względów za służbę nieskazitelną, więcej 33. lat, otrzymał pensyi dożywotniey po 1500 rubli na rok.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. Mości do Kapituły orderów pod dniem 12 Stycznia, na przedstawienie J. C. M. Cesarzewicza o czynie miłości bliźniego, Podporucznika pułku Nieświżskiego karabinierów Trzeszczkowskiego, który w czasie zdarzonego dnia 7 Września 1827 r. w miasteczku Siemiatyczach na przedmieściu Łajkach pożaru, sam się na niebezpieczeństwo narażając, uratował z domu płomieniem objętego czteroletnią dziecę, sam przy tem utraciwszy wszystkie własne rzeczy, nayłaskawiej mianowany Kawalerem orderu S. Włodzimierza 4tej klasy.

Przez Naywyższy Ukaz do Kantoru Dworu pod dniem 20 Stycznia, Rzeczywisty

Radca Stanu Baranow; zarządzający Kantorem banku handlowego Państwa w Rydze, najlaskawiej mianowany Szambelanem Dworu J. C. Mości.

Inspektor kwarantanny w Taganrogu, Radca Dworu Girs, otrzymał nagrodę 3000 rubli, a Radca honorowy Kruszyński, Sekretarz Isakowieckiego Kantoru kwarantanny, 1000 rubli, jednoczasowego wynagrodzenia.

Odwiedzenie Kopenhagi przez Officerów Cesarsko-Rossyjskiej eskadry, Admirala D. N. Sienawina w roku 1827.

(Z Pamiętnika Gardemaryna Kraszeninikowa. Dokończenie.)

(Obacz Ner 18 Gaz: Krak.)

Z obserwatorium przeszliśmy do małej biblioteki Królewskiej; należy ona do Uniwersytetu; stąd poszliśmy na giełdę, która z przyczyny dnia Niedzielnego była zamknięta. Potem obejrzelśmy fortyfikacye Kopenhagi, od cytadelli, mimo miejsca plac-parady i ogrodu publicznego, aż do bramy zachodniej. Przewodnik nasz, dla spóźnionej pory, wymówił się od zaprowadzenia nas do Instytutu głucho-niemych, i do galerii obrazów. Dowiedziawszy się zaś, że w Fridrichsbergu, pałacu położonym za miastem, o pięć wiorst od Kopenhagi, będzie zabawa, udaliśmy się w tę stronę.

Za miastem, niedaleko bramy zachodniej, stoi obelisk, z czerwonego granitu wzniesiony, bardzo podobny do pomnika Rumiancowi, poświęcony pamięci Chrystyerna VII. Rogi podnoża ozdobione są białemi posągami z marmuru.

Fridrichsberg, jest prostej architektury ogród przy tym pałacu nic w sobie osobliwszego nie zawiera. Na placu, przeciwko pałacu, grała muzyka gwardyi. Dowiedziaw-

szy się, że Król ze swą familią będzie się przejeżdżał na szalupie po kanałach, przecinających ogród w różnych kierunkach, śpieszniejszy się tam udali, i zajęliśmy miejsce na mostku, tuż przy szalupie Królewskiej. Wioślarze byli ubrani w białe kurtki jedwabne, i mieli pasy w pręgi, a kapelusze okrągłe ze sznurkami; dwa chóry wojskowych muzyków znajdowały się na osobnych szalupach; wielka liczba ludu oczekiwała Króla; nakoniec dwa wystrzały z działa, zwiastowały jego wyście: W orszaku familii, kilku urzędników wojskowych i Dowódcy Floty, Król najpierwszy wszedł do szalupy, i pomógł wchodzić do niej członkom swojej rodziny, potem usiadłszy przy rudlu kazał odbić. Postrzegłszy nas stojących na moście z odkrytymi głowami, laskawie powitał. Poczem jeden z officerów gwardyi zaprosił nas na przylądek, do którego szalupa Królewska miała przybić. Dzięki temu, bardzo dobrze i z bliska przyparzyliśmy się familii Króla Duńskiego, który wespuł z Królową, raz jeszcze nas powitał.

Wracając do miasta, pomyślałem: teraz mogę powiedzieć, że był w Danii, w Kopenhadze i widział Króla.

Po drodze uważaliśmy, że prawie wszystkie domy pokryte są dachówką; pospólstwo nosi sandały drewniane. Szkoda, że to była Niedziela: gdyż niemogliśmy obejrzeć fabryk tutejszych. Nareszcie, przecisnąwszy się przez tłumy poczciwych Duńczyków, wiedziliśmy na szalupę i o godzinie 10 wieczorem przyplłynęliśmy do swego okrętu.

Z Paryża d. 18 Lutego.

Izba Deputowanych trudni się ciągle jeszcze sprawdzaniem pełnomocnictw Deputowanych.

Wczoraj o godzinie pierwszej z południa wielka deputacja od Izby Parów złożyła J,

K. Mci adres teyże Izby. Pomiędzy członkami tey deputacyi znajdowali się Xiążęta Brogljo, Montebello i Dalmacyi. Izba Parów składa się teraz z 334 członków i dzieli się na 7 biur (dotąd niebyło tylko 6.)

Niedobór r. 1827 wynosi 25 mill. nie rachując długu Hiszpańskiego, który podają do 60 mill. Fr. i znajduje się w obiegu w kształcie rewersów skarbowych.

Xiążna Polignac, małżonka Posła naszego w Londynie, przybyła d. 13 b. m. z dziećmi swoimi do Dewru. Mąż iey uda się tam dopiero za kilka tygodni. Dla ważnych spraw potrzebna jest obecność iego w Paryżu.

Przeznaczona przeciw Algierowi dywizya okrętów odplynęła d. 11 b. m. z Tulonu. W Algierze panować ma wielka trwoga.

Z Barcelony d. 8 Lutego.

Zdrowie Króla polepsza się; lekarze przepisują mu kąpiele, ale te dopiero w Kwietniu brane być mogą.

Margrabianka de Sales, jedna z przewodniczek buntowników w Katalonii, skazaną została na klasztorne więzienie; lecz żaden z tutejszych przyjąć iey niechce.

Z Madrytu d. 7 Lutego.

(Z listu prywatnego.)

Twierdzą, że NN. Królestwo Ichmość dnia 4go przyszedłego miesiąca powrócą do Madrytu. Wyjazd ich z Barcelony oznaczony jest na 12 b. m. i pojadą przez Walencyją. Mówią także, iż 10,000 Francuzów powróci do Barcelony. Francuzki pułk Szwaycarów, który stoi teraz w Figueras, ma tam wnieść zaraz po wyjeździe Króla. W Katalonii panować ciągle jeszcze ma duch niespokojności.

Minister wojenny Jenerał Zembrano, posłał w tey chwili Królowi przełożenie

względem rozbrojenia w całym Królestwie wszystkich ochotników Królewskich. Wyłuszczywszy powody do tego środka, z których najmocniejszym jest niebezpieczeństwo uzbrojenia ludu, zapewnia, iż z poboru na utrzymanie ochotników przeznaczonego, utrzymać można przeszło dwakroć stotysięczne wojsko. Minister ten okazał przez to przełożenie nieustraszonosc, gdyż przypomnieć sobie należy los, jaki z powodu podobnego przełożenia spotkał iego poprzednika Jenerała Cruz.

Zaprzeczają znowu wieści, iakoby Królowa była brzemienią.

P. Arrieta pojechał nakoniec do Paryża z pełnomocnictwem do zawarcia pożyczki 5 mill. piastrow, z których corok będzie po 500,000 spłacanych. Bezpieczeństwo tey pożyczki zapewnione jest na wszystkich dochodach wyspy Kuba w latach 1828, 1829 i 1830.

Rozchodzi się tu od kilku dni wieść o oddaleniu Hr. d'España, któremu odebrane nawet być ma dowództwo nad gwardyją Królewską.

W Kadyxie oznajmiono, iż Francuzi w Marcu ztamtąd ustąpią.

Wyszłe w tey chwili rozporządzenia zabrania tu pod surową karą wszelkich publicznych i prywatnych maskarad.

Z Lizbony d. 2 Lutego.

Dotychczasowy Poseł Angielski przy naszym Dworze, P. Acourt, odplynie dziś do Anglii.

Na wczorayszem posiedzeniu Izba Deputowanych wezwała Ministra skarbowego do podania budżetu roku uplynionego i zaczętego.

Od brzegów Menu d. 17 Lutego.

Listy Wiedeńskie przez nadzwyczajną sposobność do Frankfortu nadeszły, dono-

szą, że Kancellaria stanu odebrała z Stambułu doniesienia, które prawie bezwzględnie zapewniają o utrzymaniu pokoju, i że Posłowie Mocarstw sprzymierzonych powrócą wkrótce do Stambułu, jeśli w podanym ultimatum nie jest Korfu na podpisanie traktatu przeznaczonem, dokąd udałoby się niebawmie Turcyi pełnomocnicy. Mimo tego jednak czyni Turcyi z wielkiem napięciem uzbrajania. Na tę wiadomość papiery publiczne podniosły się w Frankforcie o jeden od sta.

Dnia 14 b. m. Kr. Angielski nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy Dworze Wirttembergskim, Lord Erskine złożył Królowi list odwoławczy.

Xzę Nassauski zwołał Stany swego Xięstwa na tegorocznie zgromadzenie na dzień Ści Marca.

Cztery kapitani Osagów Indyjów, z których dwóch jest żonaty, przybyli dnia 16 Lutego przed ostatkami do Kolonii i wysiedli do wielkiej gościnni.

Francuzkie akcyjowe towarzystwo stara się u Rządu Badenckiego o pozwolenie założenia kanału dla złączenia Renu z Dunajem, który zacząć się ma przy Kel i ciągnąć przez Kinsingtal do Donau.

Od 1go Lutego na Alpach Wirttembergskich panowało nader burzliwe i niezdrowe powietrze, przeplatane aż do 8go deszczem, śniegiem, burzą i wiatrem. Dnia 8go Lutego opadł barometr w Ohmstallen aż do 2go strychu pod 26 caliem. Po południu o 40 minutach na godzinę Ści p. zupełnem ustaniu wiatru nastąpiło w kierunku od południo-zachodu ku północy-wschodowi tak gwałtowne wstrząśnienie ziemi, iż nietylko runęły się domy, ale nawet sprzęty były

podnoszone i z miejsc swoich usuwane. Wstrząśnienie to czuć się dało w okolicach od Honauerthal aż do Tübingen i Tuttingen, i w niektórych miejscach poobalało kominy. Czuć się dało nie tylko w domach, ale i na otwartem polu; niektórzy z znających się w lesie ludzi zeznają, iż chwytali się drzew, sądząc, że zapadnie się ziemia. Wstrząśnieniu temu towarzyszył także mocny podziemny łoskot i trwało 3 do 4ch sekund. W nocy dnia 8 Lutego wypogodziło się Niebo i od tego czasu panuje na Alpach potężne zimno. Barometr stał jeszcze dnia 12 Lutego o pół strycha pod 26 calami.

Podporucznik Krazeisen, który pojechał do Grecyi z Pułkownikiem Heideck, użył tej sposobności do odrysowania w całej wielkości wsławionych podczas rewolucyi mężów na lądzie lub morzu i w sprawach wewnętrznych, i tak zebrł interessujący zbiór wizerunków. Będą to pierwsze prawdziwe wyobrażenia, które w Europie mieć będziemy Kamarysa, Karaiskakięgo, Kołokotronięgo, Mauromichalisa, Miaulisa, Maurokordato i stawnych ich towarzyszy, gdyż dotąd wystawione na sprzedaż rycin były tylko imaginarne. Kosztowny ten zbiór wydał Krazeisen na widok publiczny z przydaniem tekstu i widoków Naupliu, Eginy, Pirei, i t. d.

Z Smirny d. 19 Sierpnia.

Po nadźściu doniesienia, że Tahir Basza płynie dla oswobodzenia Scio, pośpieszył zaraz Admirał de Rigny z Francuzkim okrętem i fregatą Rossyjską do Miteleny dla zapobieżenia przewiduiącemu krwi rozlewowi. Gdy wezwał Kommodora Angielskiego Hamilton do wspólnego z sobą działania, oświadczył tenże, iż jego instrukcyje nie zachodzą tak daleko, co wielkie sprawiło wrażenie.

DODATEK

DO N^{ro} 19.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 5 MARCA 1828 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Raumira.

| Dzień godzina | Barometr zreduk. na 0° | Therm: czyli topzima t. | Hygro- metr | Wiatr | Stan Atmosf. | U W A G I. |
|------------------|------------------------------|----------------------------------|----------------|-------------------|--------------|------------|
| Marca god: 7 | cali lin: 27 3, 395 | stop: + 0. 6 | stop: 89 | Połud: Za. średni | Pochmurno | Snieg. |
| 12 | " 4, 313 | + 2. 3 | 73 | Północny słaby | " " | |
| 1. 3 | " 4, 432 | + 0. 4 | 79 | " mocny | " " | Snieg. |
| 9 | " 4, 415 | + 0. 3 | 86 | Połud: Za. słaby | " " | |
| 2. 12 | " 3, 655 | + 2. 4 | 80 | żaden | Pochmurno | |
| 3 | " 2, 943 | + 1. 7 | 65 | Zachodni słaby | " " | |
| 9 | " 2, 238 | + 2. 0 | 67 | Półn: Za. słaby | Chmury | |
| 9 | " 1, 647 | + 1. 0 | 85 | żaden | Pochmurno | |
| 3. 7 | " 0, 581 | + 0. 1 | 88 | Połud: Za. słaby | Pochmurno | Snieg. |
| 12 | " 0, 670 | + 0. 2 | 78 | " mocny | " " | " |
| 3 | " 0, 609 | + 1. 7 | 80 | " " | " " | " |
| 9 | " 1, 020 | - 0. 6 | 85 | " " | " " | " |

1. Steczkowski, Z. A. O.

Z Londynu d. 15 Lutego.

Na posiedzeniu Izby wyższej dnia tego zasiadli Biskupi Rochester i Carlisle. Lordowie Spencer, King i Clifton wnieśli prośby o zniesienie opłatw korporacyjney, przy czem ostatni wyraził: że spodziewa się, iż prośba Dissenterów utrzyma się w Izbie niższej, a jeśli to nie nastąpi, tedy Dissenterowie i Katalicy połączą się, i na owczas musicie, Pa-

nowie, z innego mówić tonu. Nim przystąpiono do dziennego porządku, zapytał się Margr. Cleveland Księcia Wellingtona: czyli rząd zamysła wnieść bil zhoiowy i czyli to i szcze przed Wielkonocą nastąpi? na co ten Książę odpowiedział: iż nie może nic w tej mierze powiedzieć, ponieważ szanowny Minister spraw wewnętrznych, do którego rzecz ta należy zasiada w Izbie niższej. — W Izbie

niższy po nieiakich sporach o żądaniach Kato-
lików, podczas których P. Dawson żywo
popierał wydrukowanie prośby P. J. Smith
za Protestanckjemi Dissenterami Irlandskje-
mi, na co zezwolono, wniósł P. Hobhouse
adres podziękowania P. Codrington, office-
rom i maytkom, którzy znajdowali się w bi-
twie pod Navarino. Po przełożeniu jednak
Ministrów cofnął P. Hobhouse swój wniosek,
i przystąpiono do dziennego porządku. Po-
siedzenie zakończyło się o 3 kwadransach na
godzinę 11tą.

Onegday były u J. K. Mci wielkie po-
koje w Windsor, na których, oprócz Wiel-
kiego Admirala i wielu Ministrów znajdowa-
li się także Lord Goderich i P. Wynn. Kapi-
tan Fellowes fregaty Dartmouth, który od-
znaczył się pod Navarino, był J. K. Mci
przez W. Admirala przedstawiony i na ryce-
rzą passowany. P. Beckett mianowany także
formalnie został najwyższym wojskowym sę-
dzą. Potem odbył J. K. Mość tajną radę,
na której ułożona została lista tegorocznych
szeryfów.

Wczoray odbyła się gabinetowa rada w
wydziale spraw zagranicznych,

Kanclerz skarbowy miał onegday długa
naradę z Ministrami Peel, Grant, Huskisson
i Herrjes.

Posłaniec stanu Draffen pobiegł w prze-
szły Wtorek z pismem do Korfu.

Lord Cocharne przybył dnia 12go h. m.
o godzinie 1wszej z południa na okręcie Je-
dnorożiec w 28 dniach z Poros do Portsmouth.
Przy jego odpłynięciu znajdowało się 8000
ludzi Egipskiego wojska w Morei, które ie-
śli z głodu umrzeć niechce musi poddać się
Greckom. Rzeczony Lord jest tu dziś oczeki-
wany, odebrać ma 30,000 Fs. i odpłynąć na
powrót do Grecyi.

W sali ratuszney dany był we Wtorek

koncert na korzyść wychodniów Hiszpań-
skich i Włoskich, na który sprzedano 1800
biletów.

Okręt Pilades przybył z Vera-Cruz do
Plimutu i przywoził 900,000 piastrow w goto-
wizniej 260 serenow Kokczeni, Wartość iego
ładunku szacowana jest do 250,000 Fs. Miał
on także przywieść do Havanny znaczne
summy dla kupców Hiszpańskich, którzy
dawniej w Meksyku mieszkał.

Prezes handlowego komitetu w Kongre-
sie północno-amerykańskim, P. Woodbury,
wniósł dnia 9go h. m. do Senatu bil wzglę-
dem przepuszczania wszystkich towarów na
podstawie wzajemności.

List z Kurasao pod dniem 30 Listopa-
da donosi, że oczekiwano tam kilkunastu e-
migrantów, którzy w skutku odkrytey kor-
respondencyi z Puerto-Rico postanowili nysść
do Kurasao. W Kolumbii nastąpiło wiele u-
więzień, który los spotkał kilku Xięży. Wy-
szedł także rozkaz od Jenerala Paeza (który
ma chorować) aby z Wenezueli oddalono re-
szczę pozostałych Hiszpanów. W związku z
tym spiskiem zostaje znany Naczelnik kor-
pusu Rojalistów i Cisneros, który niedawno
otrzymał znaczny zasiłek w ludziach i po-
trebach woiennych. Korpus, którym do-
wodzi i który od kilku lat utrzymuje się w
głębi kraju, stał się teraz śmielszym i czyni
podjazdy aż pod Karakas. Bolivar przed
swoim odjazdem do Bogota ofiarował Cisne-
rosowi przebaczenie dla wszystkich iego pod-
władnych z zapewnieniem posiadanego sto-
pnia, jeśli zechcą wniść w służbę Kolum-
bijską, i inne ieszcze korzyści, skoro z ca-
łym korpusem podda się Rządowi Kolumbii-
skiemu; lecz nie tylko odrzucił te ofiary,
ale nie przestała upiesposkoyniać Kolumbii,
zagraża miastom Kumana i Barcelonie, od-
ciera wysłane przeciw niemu wojska i łą-

czy się z największym nieprzyjacielem Kolumbii, to jest Hiszpanią, tak, iż Rzeczpospolita nie zdaje się posiadać dosyć siły do powściągnięcia tego buntownika. (Głoszą także, iż Admirał Hiszpański Labord popłynąć miał z Hawanny pod brzegi Kolumbii, dla wspierania działań tamecznych Realistów).

Z Alexandrii d. 15 Grudnia.

Ciągle panuje tu nazypełniejsza spokojność, i Vice-któl zapewnił nuywyraźniey iż niebędzie przerwana. Konsulom Europejskich Mocarstw oświadczył kilkokrotnie, iż ich osoby i własność ich narodów będą iak dawniey szanowane.

Wielu Francuzkich i innych obcyb oficerów opuściło oddawna obóz pod Abu-Zabal przy Kairze. Pomiędzy niemi znajdują się P. Planat, naczelnik bióra inżynierów, wnuk Pułkownika Planat, który w r. 1815 znajdował się na okręcie Bellerophon i towarzyszyć miał Napoleonowi na wyspę S. Heleny, i Pułkownik Costa. Oba popłynęli ziąd do Marselii; sądzą atoli, iż oddalili się tylko za dozwoleciem i wkrótce powrócą.

Z Korfu d. 2 Lutego.

Dnia 16 Stycznia po godzinie 1wszey z północy zawinęła tu fregata Rossyjska Konstanty w 17 dniach z Vurla, a 7 z Eginy, na której znajdował się Ces: Rossyyski Poseł w Stambule, P. RibeauPierre. Po południu odwiedziły go władze Angielskie i Poseł tegoż narodu P. Stratford-Canning. Warownie miasta powitały go 13 z dział wystrzałami, na które fregata Rossyyska odpowiedziała. D. 21 otrzymał Poseł Rossyyski pozwolenie wysiądzenia na ląd i zaiechał z rodziną swoją przy wystrzałach z dział do pałacu Naczelnego Kommissarza. Dnia 26

Stycznia P. Stratford-Canning otrzymał przez statek Papiezki dawno oczekiwane pismo z Ankony. Burze przecięły z Ankoną związek. Tegoż dnia Ces: Rossyyski Poseł odpłynął przy wystrzałach z dział o godzinie 2giey z południa do Tryjestu. D. 30 P. Stratford Canning odpłynął na fregacie Dryada do Ankony.

Dnia 12 Stycznia przybyło tu dwóch oficerów cudzoziemskich w służbie Greckiey będących, były Podpułkownik Francuzki Denzel i Hamburgczyk nazwiskiem Juny; d. 22 przewieść się kazali do Arkarii, dla dostania się do Dragomestre do Jenerała Church. Vasilady zdobyta przez Greków została, a Misolonga i Anatoliko są zamknięte, równie iak Patras; ostatnia twierdza dostaje iednak ładem żywność. Omer-Vrione, dotychczasowy Bacz Salony, a teraz Laryssy, Trikali, Lepantu i Karli, przybył na początku roku zeszłego do Janiny, a teraz udał się do Lepanto.

Dnia 28 Stycznia Lord Naczelnny Kommissarz Adam odpłynął niespodziewanie ziąd rzekomo do wysp południowych; towarzyszą mu tymczasowy sekretarz i dwóch tłumaczow poselstwa Angielskiego w Stambule. Jeden z sekretarzow tegoż poselstwa Pan Buchanan, przybył tu w nocy na 1 b. m. z pismem do P. Stratford-Canning, które wczoraj do Ankony odesłane zostało.

Dnia 22 Stycznia pokazały się przed naszą wyspą dwa wojenne Tureckie okręty; wysłaną do nich została Angielska korweta, iak sądzą dla zalecenia im, aby się oddaliły. Jakoż zaraz odpłynęły. Ibrahim Basza znajduje się ciągle w Modon i zaopatrywany tam jest obficie żywnością przez Jońskie barki. Baszowie i Bejowie Albanii odebrali rozkaz udania się do Stambułu. — Od niejakiego czasu niesłychać wcale o rozbojach na morzu;

wszelako przez ostrożność Austriackie pocztowe statki zasłaniane są przez wojenne okręty.

— Dnia 5. —

Dziś około godziny 8 zrana korweta Angielska Wolf zarzuciła kotwice w porcie naszym i wystrzały z dział ogłosiły zaraz powrót Lorda Naczelnego Kommissarza Adam. Jego tymczasowy sekretarz, P. Baynes, który z nim ztąd odpłynął, nie powrócił jednak i jak sądzą udał się albo do Eginy, albo do Alexandryi.

Podług listu z Zante pod dniem 1 b. m. P. Adam przybył pod tę wyspę dnia 30 Stycznia, ale nie wysiadł z korwety, i udał się z dwiema Angielskimi i jednym Rossyjskim okrętem na morzu ku stronie południowej. Sądzą, że był w Modon i rozmawiał z Ibrahimem Baszą, ztamtąd także P. Baynes udać się miał do Eginy lub Alexandryi.

Wczoraj przybył tu w jednym dniu z Zante przewozowy Rossyjski okręt, pod Kapt. nem Nikonoff, z 6 należąciami do Rossyjskiego poselstwa w Stambule osobami.

Przybyły dnia 28 Stycznia po 7 dniowej z Syra podróży do Zante kupiecki okręt, przywiózł wiadomość, iż na Archipelagu przez potężną burzę 10 kupieckich okrętów rozbitych zostało, a bryg. Lorda Cochrane pod Scio został na brzeg wyrzucony. Tamże przybył dnia 31 parowy Grecki okręt Karteria, który w wodach Patrasu krążył.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to jest dnia 6 b. m. daną będzie Wielka klasyczna Traiedya w 5

aktach, z dzieł oyczystych napisana przez L. Kropińskiego: *Ludgarda*, w której Jpani z Pięknowskich Zaleska, jako gość wystąpi po drugi raz na Scenę tutejszą w roli *Ryxy Królowej Szwedzkiej*.

W następującą zaś Niedzielę, to jest dnia 9 b. m. daną będzie wcale nowa, wystawna, Komedya Romantyczna z niemieckiego P. Holbein Dyrektora Nadwornego teatru w München, przetłomaczona w Warszawie w trzech odziałach, iak następuje: *Pierwszy oddział* pod tytułem: *Róża z gór Alpejskich* odbywa się w Sawaycaryi na Cmentarzu w Schwitz w miesiącu Lipcu 1818 roku. *Drug. oddział* pod tytułem: *Patent* w Paryżu w miesiącu Mairu 1819 roku. *Trzeci oddział* rozwijający całe zdarzenie, pod tytułem: *Szał* odbywa się w Londynie w miesiącu Lipcu 1819 roku. — Na Teatrze Warszawskim, Sztuka ta z powszechnem zadowolnieniem przyjęta była.

Dnia 3 i 4 Lutego 1828 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

| Korzec | 1. | 2. | 3. | 4. |
|--------------|---------|---------|---------|---------|
| | Zł. gr. | Zł. gr. | Zł. gr. | Zł. gr. |
| — Pszenicy | 14 15 | 14 — | 12 — | 11 — |
| — Żyta | 12 15 | 12 — | 11 15 | 12 — |
| — Jęczmienia | 11 6 | 10 — | 9 15 | 9 — |
| — Grochu | 17 — | 16 — | 15 — | — |
| — Owsa | 7 — | 6 24 | 6 12 | 6 — |
| — Jagieł | 22 — | 21 — | 20 — | 19 — |
| — Rzepaku | 36 — | 35 — | 34 — | — |

LOERYIA KRAIOWA.

W 284 Ciągnięciu dnia 5go Marca 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

12. 46. 77. 29. 76.

Przyszłe 235 Ciągnięcie dnia 12go Marca 1828 r. przypada.

D O N I E S I E N I E.

Przybyli do Krakowa Bracia Zügler z Königen, polecają się Prześwietney Publicznosci z różnemi owocowemi wysoko i nisko rosnąciami drzewkami, iako to: jabłkowemi, gruszkowemi, wiśniowemi, śliwkowemi, ranglotowemi, brzoskwinowemi, aprikosowemi, &c. tudzież flancami 48 gatunków gwoździków, 24 gatunków zawsze kwitnących róż, i różnemi ogrodowemi nasionami. Mieszkają na Stradoniu przy Krakowie pod znakiem Róży Nr. 15 u JP. Rippera i bawić tylko będą dni osm.